GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 13.

W Niedzielę Dnia 13. Lutego 1803.

Z Wiednia d. 5. Lutego.

Dyrekcya tuteyszego dla dobra cierpiącey ludzkości postanowionego instytutu ubostwa, którego mieszkańcy Wiednia są pierwszemi wspieraczami, podała publiczności drukowany rapport całorocznego przychodu i rozchodu od 1 Listopada 1801 do tegoż miesiąca 1802 roku. Podług tego rapportu zebrał instytut 1ze składek po parafiach w mieście i po przedmieściach 57,134 ryn. 58 kr.; 2re w samym instytucie złożono 74,363 ryn. 39 kr.; 3cie w nadzwyczaynych i ımużnach dla pewnego gatunku ubogich 15,729 ryn. 40 kr. ogółem 147,228 ryn. 17 kr., która summa z pozostałością przeszłoroczną wynosi 152,711 ryn. 50 kr. Z tey summy wydano dla 6009 instytutowych ubogich 130,041 ryn. 15 kr. a dla innych ubogich i nieszczęśliwych 15,673 ryn. 51 kr. Z żywem uczuciem widzieć można z tego rapportu, że J. C. K. M. znowu był naypierwszym dobroczyńcą tego instytutu, wyznaczył bowiem w Grudniu 1801 dla ubogich 4000 ryn. Xżę Jmc Cieszyński dał podobnież instytutowi 2300 ryn. Inni dobroczyńcy także znacznie go udarowali. Cały kapitał instytutu wynosi na ten rok 667,297 ryn. 31 kr. a pomnożone składki postawiły instytut w stanie wsparcia w tym roku 235 ubogich więcey niżeli w przeszłym.

Z Brynu d. 4. Lutego.

Z Konstantynopola donoszą pod d. 31 Grud. r. p., że Porta odebrała z Alexandryi urzędową wiadomość, iż do tamteyszego portu przybyło 9 angielskich okrętów, o których mniemano, że przypłynęły zabrać z Egiptu angielskie woyska; lecz za przybyciem przed dwiema dniami angielskiego officyera z Alexandryi z listami do W. Wezyra i Reiseffendego od jenerała Stuarta, i po odprawionym z nim naradzeniu, dowiedziano się, że odpłynienie woysk z Egiptu jeszcze tak prędko nienastąpi.

Na usilne naleganie rossyyskiego ambassadora, zezwoliła nakoniec Porta na wolną żeglugę po czarnem morzu i dla neapolitańskich, hiszpańskich i hollenderskich kupieckich okrętów, z tym jednak warunkiem, aby te do rossyyskich tylko, nie do tureckich portow na czarnem morzu zawijały i w ostatnich nie wolno im konsulow utrzymywać.

Z innych stron odbieramy wiadomość, że w Tryeście uformowała się kupiecka kompania, która także w Odessie swoy kantor założyła i znaczne summy na prowadzenie tam-

tąd zboża zebrała. Zboże będzie zakupione w części bywszey Polski, do Odeffy sprowadzone, a ftamtąd do portow włoskich, francuzkich i hiszpańskich rozwożone.

Z Berna d. 20. *Stycznia.*

Jenerał i minifter Ney doniosł radzie wykonawczey, iż wysłał oddział piechoty francuzkiey do kantonow włoskich dla przyspieszenia złożenia poboru woiennego.

Na wezwanie tegoż jenerała rząd pozwolił woysku helweckiemu znowu rozpocząć werbunek, który był wftrzymany.

Z Walteliny donoszą, iż d. 9. Stycznia między godziną 3cią i 4tą zrana, powftał tak wielki wicher południowy, który aż do wieczora nazaiutrz trwał, iakiego od lat 60 nie pamiętaią. Ten wicher poczynił niezmierne szkody w budynkach, drzewach owocowych, które aż z korzeniami porywał i w lasach. Na dokończenie zaś nędzy tey ubogiey doliny posłano tam na leże kompanią francuzkiego woyska.

Z Londynu d. 18. *Stycznia.*

Gazeta dworska sobotnia mieści w sobie wyrok krolewski pozwalaiący Sydneiowi Smitowi umieścić w rodowitym herbie naftępuiące znaki: " W polu wieniec wawrzynowy i 2 krzyże. Na tarczy środkowey ftarożytna twierdza w perspektywie; w polu baszty z ottomańskim sztandarem i angielską chorągwią ziednoczenia. Zamiaft hełmu turban z piorami, a na nim głowa lamparta ze wschodniey korony wychodząca. Za dewizę *Coeur de Lion* (lwie serce) Za tarczotrzymow są: 1) Tygrys dychaiący zemftą i gałązkami palmowemi uwieńczony, ten trzyma chorągiew ziednoczenia z napisem: *Jeruzalem* 1799. 2) Baranek w koronie z gałązką oliwną w pyszczku trzymaiący sztandar jerozolimski. Te insygnia są dane na znak krolewskich sentymentow za wielkie zasługi i bohaterskie czyny Sydneia Smita osobliwie w obronie Akry r. 1799 okazane.

Kupcy nowoiorkscy spodziewaiąc fię nowey woyny w Europie wysłali kuter do Anglii dla poczynienia korzyftnych spekulacyy; ale szczęściem dla ludzkości ich nadzieie omylone zoftały.

Lifty od eskadry admirała Duckwortha od brzegow Jamaiki nic wcale o wylądowaniu hiszpańskofrancuzkich morskich rozboynikow niewspominaią, i zdaie fię, że to ieft wieścią rozfianą od papierowych lichwiarzy dla zmnieyszenia ich ceny.

Wyśledzono tu wielu fałszerzow francuzkich bankocetli i papierow ftanu. Sędzia policyyny Ford uwiadomił o tem jenerała Andreoffego. Są oni po większey części Francuzi. Odkryto tu także fałszerza monety, biiącego pieniądze duńskie za pomocą pracownikow rękodzielni birmingamskich. Już sędzia Fort ciągnął z niego inkwizycyą w przytomności duńskiego konsula, i sprawuiącego interesa. Z pod iego to ftempla wyszła fałszywa moneta duńska, którą przed nieiakim czasem do Altony posłano.

Hollendrzy iuż d. 26 Liftopada obięli wyspę S. Euftachiego.

Lift z Malty z okrętu liniiowego Auzon mieści w sobie naftępuiącą wiadomość. " Zoftawiwszy admirała Bikertona w zatoce Oryftagni zawinęliśmy tutay. Jutro mamy odpłynąć do Alexandryi dla zabrania tamteyszey załogi. Wszyftkie przewozowe ftatki iuż ftąd odpłynęły dla przewiezienia woysk przeznaczonych na załogę tey wyspy, które tu aż do Marca pozoftać maią. „

Lifty z Antygoi pod d. 11 Liftopada donoszą, że tam żołciowa gorączka bardzo wiele Europeanow gubi. Dotychczas ta wyspa wolna była od chorob morowych, które po innych wyspach wielkie spuftoszenia robiły.

W Limeryku w Irlandyi pokazały się były rozruchy, które iednak zaraz przytłumiono.

Listy z Kanady donoszą, że tam nadzwyczaynie łagodna pora panuie, iże aż do końca Listopada nie było i iednego mrozu.

Obawa względem wypędzenia plantowników angielskich z zatoki Honduras znowu się teraz zmnieysza; słychać że Hiszpanie żądali oddania tylko mieysc mimo ugodnie zaiętych, do uskutecznienia czego wysypali kilka bateryy. Względem tych okoliczności złożona była rada gabinetowa.

Eliasz Impey mianowany od tuteyszych bankierow agentem w interesach papierow francuzkich iuż do Paryża odiechał. Nasz rząd chce w pretensyach naszych nie za spokoionych handlarzow uczynić mocne przełożenie przez lorda Whitwortha.

Słychać o założeniu nowey twierdzy w Tournhout nad uyściem Skaldy dla obrony tey wyspy i składu ammunicyy. Sądzą że podroż pierwszego konsula ma na celu obeyrzenie tego mieysca, które od naypierwszych indzynierow francuzkich przeyrzane i pochwalone zostało.

Ambassador francuzki jenerał Andreossy ofiarował Królowi zbior kopersztychow farbistych wystawuiących łowstwa Ludwika XVI.

Z Nowegoiorku donoszą, że ieden statek który zawsze murzynow St. domingskich żywnością opatrywał, był od fregaty francuzkiey ścigany, gdy schronił się na wyspę S. Tomasza pod obronę 2 fregat duńskich i twierdzy portowey, fregata obces rzuciła się na niego, a zabrawszy statek domagała się u gubernatora o wydanie kapitana, który na ląd uciekł, ale gubernator odpowiedział. " Ze nie może żadnego obywatela z St. Thomas wydawać.

Listy z St. Domingo zawieraią smutne wiadomości. Oddział murzynow przyięty między żandarmow na żołd francuzki odebrawszy rozkaz attakowania buntownikow na rowninach Port au Prince, przeszedł na ich stronę, zaczął strzelać na żołnierzy francuzkich, zabił ich wieln i odparł aż do obozu Beucassin. Mieszkańcy w Port au Prince chcieli się schronić na okręty, ale w porcie stała tylko iedna fregata nie bardzo ludna. Od Port au Prince aż do Veau wszystko iest zniszczone. Okręgi Plaisance, Gonaives, Dennero i cała nadartybonicka rownina uległy pożarowi buntu. Biali i Mulaci bez rożnicy są ofiarą wściekłości murzynow, którzy są dobrze amunicyą opatrzeni. Większa część woysk białych iuż iest do służby niezdatna. Francuzi byli przymuszeni opuścić Dauphin i Port de Paix, gdzie zostawili bardzo wiele armat zagwożdzonych, i iuż nic oprocz Port au Prince i Aux Cayes na całey wyspie nie posiadaią. W Port au Prince cudzoziemcy uformowali kompanią dla bezpieczeństwa życia i maiątkow. Agent handlowy amerykański wyniosł się z Kapu. Wielu ochotnikow amerykańskich poginęło w bitwach. Na Martynice Francuzi niezmiernie wymieraią. Z Fort Royal, gdzie 500 załogowych żołnierzy umarło, mieszkańcy się całkiem wynieśli.

Indzynierowie francuzcy mieli zlecenie przeyrzeć port Tetuan, ale ich zdanie źle iest za tym mieyscem.

Jenerał Baird maszeruiąc do Suez w powrocie do Indyy wschodnich odwiedził baszę Egiptu, który go przyiął z wielkim szacunkiem, i pięknym koniem z siodłem, rzędem, i kosztowną szablą udarował, inni także officyerowie upominki podostawali. We 2 dni potem basza Kairski odwiedził tegoż jenerała i broń angielską klenoty i t. d. w upominku odeń dostał.

Sydney Smit postanowił złożyć na gro-

bowcu Aberkrombiego pałasz otrzymany za tę bitwę w którey Aberkrombi życie utracił.

Nasze składy na przylądku dobrey nadziei maią bydź przed wydaniem tey osady Hollendrom przez aukcyą sprzedane.

Słychać że na wiosnę Xżę Angouleme ze swoią żoną corką Ludwika XVI. do Edymburga przybędzie.

Xżę Oranii ma dostać od naszego dworu 200,000 f. szt. za okręty wzięte w imieniu iego przy Vlieten.

Związało się tu iedno towarzystwo, i otworzyło składkę, dla podania nadgrody za wynalezienie naylepszey i naytańszey silni za pomocą którey byłoby można łatwo i bezpiecznie wycierać kominy, niepotrzebuiąc do tego używać nieszczęśliwych dzieci, z którymi często maystrowie nader się nieludzko obchodzą. Plan tey silni ma bydź przez towarzystwo sztuk i umieiętności roztrząśniony, i obmyśli się fundusz wychowywania młodych dzisieyszych kominiarczykow dopoty, dopokiby nie byli do innego rzemiosła zdolnymi. Ta składka znalazła wielu subskrybentow. Znayduią się między niemi bogate domy Angersteine, Hope, Down, Thornton i kompania, &c.

Z Paryża d. 21. Stycznia.

Pierwszy konsul przez osobny wyrok mianował jenerała Roszambo jenerałem naczelnym armii St.Domingskiey i głownym zawiadowcą tey osady.

Inny wyrok nakazuie profesorom w Prytaneum w godzinach nauki nosić osobliwy ubior, iako to czarny frak z wiszącym płaszczykiem i zielonym kołnierzem i biały wiszący fałdowany batystowy halsztuk.

Od początku r. XI. maią wszyscy officyerowie morscy i urzędnicy marynarki odbierać żołd cały, który im r. VIII wyznaczono.

Papiery 3 procentowe, które przez wymianę za gotowe pieniądze do kassy umarzalney weszły, będą publicznie w przytomności ministra dochodowego i 3ch radzcow stanu spalone.

W każdey dywizyi woyskowey ma bydź kommendantowi dywizyi, iego adiutantom, szefowi sztabu głownego, iego kancellaryi rownie iako i każdemu officyerowi dowodzącemu w znacznieyszem mieście dom narodowy do mieszkania dany.

Ob. Marcel bywszy rządzca drukarni narodowey w Egipcie nastąpił na mieysce zmarłego Dubois Lawerną.

Słychać że Lucyan Bonaparte poślubi sobie wdowę zmarłego na St. Domingo ob. Joubertona.

Wyrok konsularny nakazał, ażeby żadna opera nowa, żaden balet ani dekoracye nie były dawane pokiby pierwey koszta na to od pierwszego konsula nie były potwierdzone. Przeznaczono co miesiąc na operę 50,000 frankow. Kassyer operowy musi złożyć kaucyi 100,000 frankow.

W. r. X. urodziło się w Paryżu 21,018 dzieci, między któremi było dzieci niewiadomego oyca 5499. Umarło 20,390 osob. Zaślubiono par 4694. W podprefekturach St. Denis i Sceaux urodziło się dzieci 2844, umarło 2973 zaślubiono par 676. Tak, iż w całym departamencie Sekwany urodziło się dzieci 23,862, umarło 23,363 osob a zaślubiono par 5370.

Dnia 24. Stycznia.

Dzisieyszy Monitor mieści w sobie następuiący wyrok konsulow względem nowego urządzenia Instytutu narod: Dotych-czasową formę *Konsulowie Rzepltey stanowią*, odmieniono w tym wyroku na formę: *Rząd Rzepltey stanowi.* Instytut maiący dotąd 3 wydziały będzie ich mieć teraz 4. Pierwszy wydział

do umieiętności fizycznych i matematycznych; drugi do ięzyka francuzkiego i do literatury; trzeci do dzieiow i do literatury ſtarożytney, a czwarty do pięknych kunsztow. Wszyſtkie członki teraźnieysze i przybrane honorowe utrzymaią ſię. Pierwszy wydział składać ſię będzie z 11 sekcyy czyli z 63 członkow, iako to: 6 do jeometryi, 6 do mechaniki, 6 do aſtronomii, 3 do ziemiopisarſtwa i żeglugi, 6 do fizyki powszechney, 6 do chemii, 6 do kopalnopisma czyli mineralogii, 6 do botaniki czyli roślino pisma, 6 do rolnictwa i sztuki lekarskiey bydląt, 6 do anatomii i zoologii czyli zwierzętopisma, 6 do medycyny i chirurgii. Drugi wydział zaſtępuiący mieysce dawney francuzkiey akademii będzie mieć 40 członkow. Głownym iego zatrudnieniem będzie ułożenie dykcyonarza akademii (Dictionaire de l'Academie) i krytyka dzieł nowo wychodzących ze względu na ięzyk. Trzeci wydział mieć będzie także 40 członkow i 8 towarzyszow zagr. Czwarty składać ſię będzie z 28 członkow i 8 towarzyszow zagr. Pierwszy wydział może mieć 100, drugi i trzeci po 60 a czwarty 36 korrespondentow zagranicą. Towarzysze zagr. maią głos doradźcy bez pensyi. Wszyſtkie 4ry wydziały oprocz poſiedzeń nadzwyczaynych będą miały 4 powszechne poſiedzenia na rok, na których będą zdawać rachunek z prac swoich. Każdy procz tego wydział będzie mieć raz na rok publiczne poſiedzenie, na którym 3 inne wydziały znaydować ſię maią. Każdy członek będzie mieć 1500 fr. pensyi roczney. Pensya sekretarza, których 1 lub 2 każdy wydział mieć będzie wynoſi 6000 fr. Na inne wydatki inſtytutu złoży ſię summa w kancellaryi miniſtra wewnętrznego. Pierwszy wydział będzie dawać corocznie nadgrodę 3000 fr. wartaiącą, 2gi i 3ci po 1500, a 4ty wielkie nadgrody za malarſtwo, snycerſtwo, architekturę, i kompozycye muzyczne. Otrzymuiący w 4tym wydziale wielkie nadgrody, będą kosztem narodu do Rzymu posłani i tam utrzymywani.

Nader prędka zmiana powietrza na ciężkie mrozy ieſt przyczyną, że prawie nie masz człowieka, któryby nie chorował. Choroby pierſiowe wiele osob o śmierć przyprawiaią.

Rząd zakazał małżeńſtw pomiędzy białemi i murzynami.

Towarzyſtwo galwaniczne mianowało swoim członkiem Lucyana Bonapartego. Deputacya z 6 osob i prezydentą Nauchą złożona oddała mu na to dyploma.

Okręt, który ambaſſador angielski lord Elgin z zebranemi na wschodzie ſtarożytnościami do Anglii wysłał, rozbił ſię przy wyspie Cerigo.

Ob. Garneryn wynalazłszy nowy spuszczalnik otrzymał od rządu przywiley, że przez lat 5 nikomu więcey nie wolno podobnego robić.

Prefekt Martyniki ob. Martin pisał pod d. 29 Października naſtępuiący liſt do agenta marynarki w Nancie: "Z Nantu nieprzybywaią tu żadne okręty, chociaż mąka francuzka, iakem na czas nieiaki zakazał wprowadzania amerykańskiey dobrze tu popłaca. Przybyły tu dwa murzyńskie okręty uzbroione w Bordeaux i Hawrze. Sprzedadzą tu dobrze swoy ładunek, ponieważ zakazałem przyſtępu angielskim murzyńskim okrętom, poki francuzkie swego ładunku nie sprzedadzą. Proponowałem rządowi, aby murzyńskim okrętom francuzkim, za każdego wprowadzonego Murzyna, Murzynkę lub dziecie po 100 fr. nadgrody wyznaczył. Oznaymiy to wszyſtko dla ożywienia handlu i t. d.

Od początku tego roku wszyscy biskupi, którzy złożyli swoie biskupſtwa, a nie są znown mianowanymi, otrzymaią 3cią częśc pensyi teraźnieyszych biskupow.

Z Florencyi d. 10. *Stycznia.*

Lifty z Liworna donoszą pod d. 7 że nasi Królestwo JJ. zawinęli nakoniec do tego portu. Flotta na którey przybyli, nie mogła dla przeciwnych wiatrow przez cały dzień wpłynąć do portu, dopiero w wieczor o godzinie 10 gdy wiatry cokolwiek nacichły tam weszła. Jak tylko kotwice zarzucono kawaler Tamasi, kommendant portu, i P. Labrador minifter hiszpański poszli na okręt powitać Królestwo i wszelka gotowość była do uroczystego ich przyięcia. Nazaiutrz dopiero o godzinie 11 wyfiedli na ląd przy odgłosie armat, dzwonow i okrzykach licznie zebranego ludu. W wieczor śpiewano *Te Deum* z powodu szczęśliwego ich przybycia.

Woyska przybyłe tu z Parmy zaczęły już oftatniey niedzieli służbę czynić.

Z Kadyxu d. 30. *Grudnia.*

Korweta Mutine, która wyszła z Tulonu z oddziałem woyska do St. Domingo, poniosłszy szkodę na morzu przymuszoną była schronić fię pod brzegi hiszpańskie. Kapitan iey posłał do Gibraltaru z zapytaniem fię, czyli tam znaydzie przytułek. Rządca Xżę Kentu odpisał bardzo grzecznie zapraszaiąc do Gibraltaru i przyrzekł wszyftkiego doftarczyć czego tylko korweta potrzebować może. Jakoż procz pomocy, którą z naywiększym pospiechem dawano, officyerowie byli ieszcze od Xcia Kentu i kommendanta marynarki z naywiększemi grzecznościami przyymowani.

Z Medyolanu d. 10. *Stycznia.*

Kawaler Oroczo, minifter hiszpanski przy naszey Rzpltey, oraz i Króla Etruskiego, oddał wczoray jenerałowi Murat dwa konie wierzchowe hiszpańskie w upominku od Króla Etruskiego za uczynione usługi Toskanii.

Podług liftow z Rzymu, korrespondencya między tym dworem i Xciem Ruspoli względem mistrzowftwa Maltańskiego szła przez ręce kardynała Kaprary, a ostatnią razą przez ręce kommandora Buzzi, który mu oddał drugą brewę papiezką nakazuiącą koniecznie przyiąć godność, na którą ieft wezwany. — Też same lifty wzmiankuią, iż pomiędzy artykułami, których Roffya żąda odmiany, znayduie fię uchylenie języka maltańskiego, który ieft traktatem amieńskim poftanowiony, iako też zupełna neutralność tey wyspy w przypadku woyny pomiędzy mocarftwy europeyskiemi.

Z Ratyzbony d. 24. *Stycznia.*

Na oftatniem pofiedzeniu deputacyi Bawarya na oświadczenie J. C. K. M. względem zawartey ugody w Paryżu, w którey okazuie fię (podług wyrazow subdelegata czeskiego, naywyższe umiarkowanie J. C. K. Mci następuiący głos do protokułu zadyktowała:

J. E. M. skłonił fię do zaspokoienia życzeń W. Xcia Toskańskiego; spodziewa fię iednak że to zaspokoienie nie będzie zrobione kosztem iednego ftanu, i że pośredniczące mocarftwa ftosownie do wielokrotnych zapewnień nie zapomną i w tym razie o nieodbitey sprawiedliwości.

Brandeburg w nocie swey względem nowego podziału głosow oświadczył.

Co fię tycze proiektu pośredniczących mocarftw względem przeięcia na kollegium elektorskie pensyi elektora Trewirskiego, zamiaft dawania miefiecy rzymskich, i względem pensyonowania biskupow Leodyyskiego i Bazylleyskiego z ich kapitułami i służbą, tedy subdelegat zapewnia, że dwor iego chętnie przyftępuie do pensyonowania elektora trewirskiego. Wniosek pensyonowania innych 2 biskupow z ich kapitułami ieft rownie tak słuszny, że z radością nań pozwala. Widzę iednak ieden punkt nie tknięty, to ieft uposażenie Elektarcy kanclerza względem niedoftatku dochodow 350,000 zł. ryń. do czego zdaie

ni ſię bydź nayſtosownieysze przywrocenie ceł reńskich. Wnoszę więc aby prosic miniſtrow pośredniczących mocarſtw o uskutecznienie tego proiektu lub podanie innego środka.

Elektor Arcy kanclerz oświadczył, że skoro całkiem wynadgrodzony zoſtanie, nie wymowi ſię od przyłożenia ſię do pensyi elektora trewirskiego.

Z Hagi d. 25. Stycznia.

Półkownik Sparre wysłany od swego teścia ambaſſadora francuzkiego ob. Semonwilla gońcem do Paryża, iuż tu powrocił. Wysłanie iego ściąga ſię do dalszego utrzymywania woysk francuzkich na żołdzie naszym.

Onegday przybiegł tu goniec od naszego ambaſſadora w Paryżu ob. Vos van Steenwyka; depesze iego tyczą ſię nowey pożyczki kraiowey i zrzeczeń, które tuteyszy francuzki ambaſſador względem reskrypcyy batawskich uczynił. Ma to słuzyc za zasadę teyże pożyczki.

Onegday wpośrod mgły przybyło 4 poczty angielskie, naymnieysze spoźnienie byłoby ich pozbawiło sposobności wylądowania, gdyż natychmiaſt mroz tęgi naſtąpił.

Dla zachęcenia połowu śledzi poſtanowiono przez lat 12 dawać za każdy rybacki okręt 700 zł. holl. nadgrody,

Z Monaſteru donoszą, że w tamtych okolicach zbierze ſię oboz z 20,000 ludzi na wiosnę z którymi Król Jmć pruski w przytomności Xżąt Oranii i Brunswiku, tudzież landgrafa Heſſenkaſſelskiego rewiią odprawi. W Monaſterze profesor Detten wydał pismo dowodzące, że ten kray bardzo wiele zyskał na odmianie rządu.

Z Berlina d. 29. Stycznia.

Konsyliarz roſſyyski, P. Kotzébue, bawiący ſię tu od kilku mieſięcy, i od początku tego roku wydaiący gazetę pod tytułem: *Der Freymüthige*,, otrzymał od Króla Jmć naſtępuiący liſt gabinetowy.

"Miło ieſt bardzo Królowi Jmć Pruskiemu, widziec w Berlinie P. Kotzebue, którego dzieła, szczególniey teatralne, są dawno iuż naymilszą i nayużytecznieyszą zabawą dla publiczności. Król Jmć szacuie rzadkie iego talenta i uzycie ich: życzy sobie dać mu tego dowod, mogący go nakłonić, ieżeli nie do zupełnego zamieszkania w tym mieście, to przynaymniey do przedłużenia swoiey bytności. W tym celu zlecił akademii umieiętności: ażeby go swym nadzwyczaynym członkiem wybrała, i mianowała zwyczaynym członkiem, iak tylko wakans naſtąpi w klasie filozoficzney, albo w filologiczney i hiſtoryczney. Ofiaruie oraz JMPana Kotzebue koadiutoryą prebendy S. Mikołaia w Magdeburgu, z pozwoleniem noszenia orderu i uwolnienia go od wszelkich za to opłat. Wydany ieſt w tey mierze potrzebny rozkaz do miniſtra ſtanu de Maſſow i Król Jmć donosząc o tym P. Kotzebue korzyſta z ukontentowaniem z tey okazyi, dla zapewnienia go o swoiey przychylności, z którą zoſtaie iego łaskawym.

Fryderyk Wilhelm.

Rozmaite Wiadomości.

Teraźnieysza zima wprowadziła w Paryżu modę ubioru na głowę z fałszywych włosow, pozszywanych i tak dobrze skupionych, że ſię gładkiemi wydaią. Są one k ształtu podługowatego; czasem koroną z aksamitu lub kwiatami ozdobione. Strzyżenie głow na wzor Tytusa znowu ſię licznie pokazuie, i chociaż ta śmieszna moda na czas znika, wkrótce znowu z małemi odmianami powraca. Mężczyzni i kobiety zoſtawiaią tylko tylne włosy w naturalnym położeniu; przednie naieżaią nad czoło. Ulubione kolory są teraz

biały, pomarańczowy i rożowy. Toczkow mało iuż widać, iak tylko przywrocono znowu turbany. Czterech rogate szale z wyszywaną żołędzią i złotemi kwiatami, z koronkami i girlandami około kraiow, noszą powszechnie; koronek nie zawiiaią, ale ich wgorę podnoszą, ażeby się stroy wydatnieyszym okazał. Zawsze ieszcze noszą krótkie czyli żydowskie Douillety w szerokie z srebrney gazy pasy, obwiedzione piorami, axamitem lub koronkami. Na długie tureckie tuniki używaią amarantowego i czerwonego koloru. Palatynki widać powszechnie, ale rękawkow rzadko. W negliżach używaią czepkow z koronek albo z wyszywanego tulu; niepodkładaią nic pod nie; są kształtu czapki, żadnego szwu nieznać, czasem ich koronkami nadstawiaią. Kwefow mało noszą. Pior naywięcey płaskich i z rayskich ptakow używaią. — Męszczyzni iak się wyżey rzekło, noszą głowy na wzor Tytusa nie pudrowane, nawet w galowych sukniach i przy szpadach. Ci tylko głowy pudruią, ktorzy worki u włosow noszą, przybieraiąc do tego czarnemi piorami obwiedziony kapelusz pod pachę. Mankietki i gorse noszą zawsze fałdowane. Wykwintnisie noszą u sordutow z ciemnego koloru kołnierze aż do pasa. — Publiczne bale nie są uczęszczane, ale za to prywatne bardzo liczne. Na maskowych balach naywięcey widać *Domino* stroiow.

Miller w Dalswinton w Anglii wynalazł podrożne statki, które się zatopic nie mogą i na to od Krola otrzymał przywiley. Nie bierze na nie żadnych towarow tylko podrożnych. Są budowane z drzewa iodłowego, nie idą głęboko w wodę, i tak są zrobione, iż mogą przeciw wiatrowi płynąc.

W Chinach odkryto, iż rozpalone żelazo kraie szkło w ten czas nawet, kiedy go dyament przekroić nie może.

P. Martin angielski medyk zabłąkał się iednego razu w zimie, i przez 16 minut zostaiąc w śniegu podpadał niebezpieczeństwu umarznienia. Zimno było nader wielkie, zaczeło mu bydź nudno, wszystkie iego członki dygotały i opadł na siłach. Na szczęście przypomniał sobie, że ma kanforę i mannę przy sobie; bierze on co moment po trosze kanfory do ust, która go należycie rozgrzała i od umarznienia ochroniła. Każdy przeto wybieraiący się w podroż podczas wielkiego zimna, powinienby z iego doświadczenia korzystać i opatrzyc się w kanforę.

Do Krakowa przybyli.

Dnia 7. *Lutego.* 1803.

W. Ankwicz mieszka pod Nr. 91 w mieście. — W. Samuel Korsak mieszka pod Nr. 58 w mieście. — W. Antoni Młodecki mieszka pod Nr. 95 w mieście. — W.W. Wincenty i Antoni Orlinowscy mieszkaią pod Nr. 5 na kleparzu. — W. Alexander Rottermund C. K. porucznik mieszka pod Nr. 16 na Stradomiu.

Dnia 8. *Lutego.*

W. Antoni Dymbalski mieszka pod Nr. 4 na kleparzu. — W. Appolonia Gawrońska mieszka pod Nr. 168 na kleparzu. — W. Ludwik Knita mieszka pod Nr. 45 na kleparzu. — W. Ignacy Linowski mieszka pod Nr. 452 w mieście. — W. Wincenty Orliński mieszka pod Nr. 270 na piasku. — W. hrabina Magdalena Bobrowska mieszka pod Nr. 91 w mieście. — W. Ignacy Pawęcki mieszka pod Nr. 91 w mieście.

Dnia 9. *Lutego.*

W. Ignacy Pieniążek mieszka pod Nr. 91 w mieście. — W. Jędrzey Rylski mieszka pod Nr. 45 na podgorzu. — W. Franciszek Wenhlinski doktor prawa mieszka pod Nr. 504 w mieście.

Dnia 10. *Lutego.*

W. Jakob Jagniatkowski, mieszka pod Nr. 94 w mieście. — W. Onufry Kurzątkowski, mieszka pod N. 125 w mieście. — W. Lebowski, mieszka pod N. 493 w mieście. — W. Marcin Strochowski, mieszka pod Nr. 504. w mieście. — W. Woyciech Meciński, pod Nr. 504 w mieście stanął, i nazaiutrz wyiechał do Tarnowa.

DODATEK

DO N^ru^ 13.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 13. Lutego 1803.

Pycha i Przesadzanie się.

W kilka dni po bitwie Salamińskiey wezwano wszystkich jenerałow, aby na ołtarzu Bożka morskiego wymienili tego, który się w tey potyczce nad innych popisał. Każdy siebie wymienił drugie mieysce Temistoklesowi naznaczaiąc: to iest historya wszystkich ludzi. Zbierz wszystkie stany towarzystwa, wszelkiego rodzaiu sztukmistrzow, uczonych literatow: wszyscy będą naśladować jenerałow ateńskich.

Pewien tancmistrz, dowiedziawszy się że Królowa angielska wyniosła na urząd W. podskarbiego hrabiego Oxforda którego on niemogł nauczyć wykręcania nogi w tańcu, zawołał z wielkiem zadziwieniem: " Niewiem co też Królowa mogła upatrzyć w tym człowieku, z którego ia niemogłem nic zrobić maiąc go dwa lata w moich ręku.,,

Zabawy te tylko szacuiemy w których sami mamy upodobanie: Malarstwo w oczach tego, który się do niego szczęśliwie przykłada, iest naycelnieyszą i pięknieyszą nad inne sztuką; podług zdania zaś innego sztukmistrza będzie snycerstwo, a podług trzeciego muzyka. Jeden ci będzie sławiał *Przemienienie*, 2gi Apollina z Belwederu, a trzeci każe ci słuchać symfonii Haydna: a tak każdy przykładami udowodni ci swoie mniemanie. — Bez wątpienia możnaby mieć temu wreście prawo do pysznienia się ktoby podobne wzory dorownywał; ale nieszczęściem zwyczaynie pycha iest w stosunku wspacznym zasługi i talentow!

Chcielibyśmy, aby wszyscy swoy sposób, swoie postępki i smak kształcili podług naszego, a tym czasem mniey lub więcey staiemy się podobnymi do owego cynika, do którego gdy się zgromadzano dla przypatrzenia się iego dziwactwom, rzekł: " śmieię się z tych wszystkich, którey mię maią za wartegośmiechu.,, W tem rzecze ktoś nikt w świecie częściey iak ty śmiać by się nie powinien.

Pycha zbyteczna rodzi się zawsze ze zbyteczney nieznaiomości siebie samego. Trzeba wiele czasu strawić na to, aby potrafić przedrzeć zasłonę kryiącą cnoty, przymioty, wady i niedoskonałości 2gich. — Wiążemy szacunek lub pogardę do czynności 2giego w miarę stopnia podobności lub rożnienia się ich z naszemi. I dla tego to rzemiosło, którem się zatrudniamy, sztuka którey się uczymy, dzieło, którem zaięci iesteśmy zawsze iest pierwszem, naylepszem i naypięknieyszem nad inne.

Kto powiedział, że miłość własna iest duszą natury człowieka, ma iał bydź ćwiczony w nauce szczególney serca ludzkiego.

Ten duch pychy wpływa często w nasze sądzenie, które zależy w innym razie od przedmiotow nas otaczaiących i powiązane są z okolicznościami, w których z nas każdy żyie. Przybieramy z czasem na siebie charakter kraiu w którym mieszkamy, urzędu, który piastuiemy, osób, z ktoremi żyiemy. Podług tego to sądzimy o wielkiem, pięknem, prawdziwem, dobrem: robimy sobie pewne wyobrażenia, zostaiemy niemi przeięci, pieścimy się i uprzedzamy niemi, odrzucamy z pogardą to wszystko cokolwiek ie razić lub

naruszać może. Jeſt to iakoby prawidło moralne, na które mierzymy mniemania innych, ich czynności, ich cnoty, i same uſtawy. — Gdyby można, naśladowalibyśmy tego tyrana, który w swoiem dowcipnem okrucieńſtwie wynalazł machinę; a pokładaiąc na niey wszyſtkich którzy iego gniew nie rozumny na siebie wzbudzili, kazał ich przycinać lub naciągać podług tego iak ich wzroſt zbywał lub krotszy był od narzędzia kary.

Cośmy mowili o klaſſach składaiących społeczeńſtwo, toż samo można przystosować do narodow; niemasz z nich żadnego, któryby ſię nie miał za wyższy nad inne. Zacząwszy od Chińczykow, którzy nie są zapewnie pierwszemi, ale miani za naylicznieyszych aż do dwoch lub trzechset mieszkańcow iedney z małych wysp Oceanu południowego, każdy narod, każda gromada ludu ma sobie właściwą pychę, i przypisuie sobie wyłącznie przymioty rożniące ią od wszyſtkich innych narodow świata. Chińczyk utrzymuiący, że ziemia ieſt kwadratowa, którey on srodek zaymuie, sądzi, że wszyſtkie narody są w barbarzyńſtwie pogrążone. Arab przekonany o niemylności Kalifa swego, szydzi z proſtoty Tatara, który niewątpi o nieśmiertelności swego Lamy. Etyopczyk klękaiąc przed krzewiem i padaiąc twarzą na widok krzewia, widzi co dzień nowy przedmiot czci swoiey i naylepszem sumieniem w świecie ubolewa nad temi, którzy tylko iednego Boga wyznaią.

Dzikiemu, którego współziomkowie pytali ſię, co to są Francuzi, o których oni tyle słyszeli, zdawało ſię, iż niezmiernie wyſławi narod francuzki odpowiadaiąc: są to ludzie tacy iak ia.

Baiarze indyyscy, których wszyſtkie prawie powieści zawieraią w sobie przyiemną obyczaiow naukę, powiadaią, że ieſt na Oceanie iedna wyspa, którey mieszkańcy są wszyscy ułomni. Gdy przybył tam raz młody cudzoziemiec pięknego ułożenia i poſtawy; zbiegano ſię do niego dla przypatrywania ſię iego poſtaci nadzwyczayney. Na szczęście znalazł ſię między niemi mędrzec, który im dowodził, że można nawet i bez garbu rodzić ſię, a proſił ich aby byli wyrozumialſi na iego nieszczęście, przydaiąc, iż nienależy wyszydzać go z tego względu, że mu Niebo uieło powabney powierzchowności, owszem raczey powinni dzięki oddawać Przedwiecznemu za to, że ich lepiey ſtworzł i obdarzył ich poſtacią przyiemną.

Nad brzegami Miſſury, naczelnik hordy pewney wychodzi w poranku z swoiey budy i kreśli drogę słońcu, którą ma iść, a gdy ta planeta wschodzi, woła na nią: Ruszay!

Tak to każdy narod przenoſi swoie zwyczaie, rząd, obyczaie, uſtawy nad prawa, zwyczaie i uſtawy sąſiadow swoich. Guy-Patin nazywał Anglikow wilkami żarłocznemi, a Adiſſon, obyczaynieyszy przecię, bo przeſtał na dowodzeniu, że Francuzi do małp są podobni.

Pycha narodowa zasadzaiąca ſię na dziecinnościach, ieſt śmieszną w oczach filozofa; ale przeſtaie bydź taką ieżli ma swoie fundamenta; a nawet, we wszelkim przypadku polityk powinien ią uważać, iako przymiot który on może na pożytek obrocić.

I w rzeczy samey pycha nie ieſt zawsze wadą. Ten przymiot zdolnym będąc do gięcia w wszelkim sposobie, ſtaie ſię naſieniem wielkich rzeczy, kiedy ona pochodzi z poznania ſię na swoich własnych zasługach. Kamieniem probiernym prawey pychy, ieſt czucie, które w nas wzbudzaią talenta i zasługi drugiego. Jeźli zamierzemy sobie tylko domierzyc lub przewyższyc swego współzawodnika, ieźli na iego śmierc łzy wylewamy; zaięci byliśmy na ten czas pychą prawą albo raczey emulacyą.

Grecy mieli pychę prawą, która ſtawała ſię źrodłem dzieł unieśmiertelniaiących ten sławny narod. Po bitwie, ſtawiano przed oczy ludu zwłoki żołnierzy poległych za oyczyznę; obsypywano ie kwiatami; wyſtawiano te ofiary intereſſuiące: tęż samą cześć przyznawano żołnierzowi, co i jenerałowi. Umiano zręcznie ożywiać te użyteczne paſſye. Chcianoli wſtręt ocucić ku tyranii a wdzięczność ku obrońcom oyczyzny? ſtawiano publicznie posąg Harmodyusza i Aryſtogitona. Chodziłoli o ożywienie słabnącey religii? obcinano posągi Bogow.

Starzy to ieſt Grecy i Rzymianie, byli zręczni w utrzymywaniu tey zbawienney pychy narodowey przez pomniki, przez tryumfy, pochwały publiczne i mądre urządzenia. Niczego niezaniedbywano, coby mogło przyczynić ſię do utrzymywania tego ducha narodowego. Między teraźnieyszemi, Anglicy byli długi czas iedynym ludem, który trzymaiąc ſię tego wyobrażenia, zrobił ofiarę z samey nawet sprawiedliwości dla utrzymania i wzmocnienia onego. Dla tego to oni wpaiaią w lud przeciwko innym narodom, przesądy śmieszne ale użyteczne w zamiarze swoim

Dla tego nie wzmiankuią o niektórych narodach nie przydaiąc im iakiego uszczypliwego przymiotnika.... Wszystkie te uwagi można następuiącym wnioskiem zakończyć: że Prawodawca może z pychy wielkie ciągnąć korzyści, i obrocić na pożytek narodu to, co iest wadą w oczach Filozofa i Moralisty.

DONIESIENIA:

C. K. Sądy Szlacheckie prowincyonalne Lubelskie w Krolestwie Galicyi Zachodniey czynią wiadomo Edyktem ninieyszym PP. Michałowi, Dominikowi i Jozefowi Xżętom Radziwiłłom, iż do tuteyszego Sądu PP. Paweł i Jozef Bielińscy o 5277 zł. pol. żałobę nawzaiem przeciw nim podali, i pomocy Sądu dopraszali się.

Gdy zaś Sądy tuteysze dla niewiadomości o ich mięszkaniu im tuteyszego adwokata Pana Reynbergera za obrońcę z ich niebezpieczeństwem i kosztem ustanowiły, z którym taż sprawa wszczęta podług przepisow sądowych dla Galicyi Zachodniey rozpocznie się i ukończoną zostanie. Oni zatym ninieyszym Edyktem napominaią się: aby w 90 dniach do odpowiedzi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swoie oddali, lub innnego adwokata dla siebie za obrońcę wybrali, tego Sądom tuteyszym wymienili, i tych podług praw używali krokow, które do obrony swey sprawy skutecznemi bydź się zdaią. W przeciwnym bowiem razie, gdyby swą sprawę zaniedbali, szkodę może iaką ztąd wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać musieli.

Dan w Lublinie dnia 17. Listopada 1802.

Gołaszewski.
Purtscher.
Münich, *Z Rady C. K. sądow Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.*
Sahaneck.

Podaie się do wiadomości, iako w Krzeszowicach przy łazienkach iest wakuiąca Traktyernia. Zaczym ktoby chciał onę kontraktować, ma się w przeciągu czterech tygodni udadź do JP. Fillinga Doktora i possessora tychże łazienek tamże mieszkaiącego. Dan w Krzeszowicach roku 1803 d. 9 Februarii.

C K sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Kazimierzowi Mazarakiemu: że Pan Józef Osmolski u Sądow tych — o aprobowanie lub reprobowanie rachunku z dzierżawy Dobr Karwowa i Pobroszyna — żałobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś Sądy te, niemaiąc wiadomosci, gdzie P. obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzi: znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego P. Ignac: Miłkowskiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym to iest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił. i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. Praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Chrastiański.
Brzorad.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 27 Listopada 1802.
Bubna.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem Panią Ursulę z Bielskich Siemieginowską, ktorey mieysce mieszkania nie iest wiadome, iż suk-

cessya po Felixie Bielskim w tuteyszych sądach się pertraktuie, ona zaś iako współdziedziczka tym sądom iest oznaymiona. Dla tego Pani Ursula z Bielskich Sieniezinowska przywołuie się, aby w przeciągu roku iednego i niedziel sześciu swą deklaracyą względem przyięcia lub zrzeczenia się tego dziedzictwa, nie mniey prawo swe na fundamencie którego ona tego dziedzictwa żąda, tutay podała, gdyż po nadaremnie upłynionym tym czasie, dziedzictwo to z przydanym iemu kuratorem adwokatem Konopką stosownie do §. 624 Prawa Cywil. Czę. II. pertraktować się będzie, iako też podług ustanowionych C. K. praw ta pertraktacy ukończoną zostanie.

Gołaszewski.
Purtscher.
Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Dan w Lublinie dnia 9 Listopada 1802.
Sahaneck.

Z Sądu woyskowego J. C. K. Mci *Judicium delegatum militare mixtum* nazwanego w tuteyszey Galicyi Zachodniey ustanowionego czyni się wszystkim tym, którym o tem wiedzieć należy, Edyktem ninieyszym wiadomo: że Sąd ten na podniesienie konkursu do wszelkiego maiątku ruchomego i nieruchomego w Galicyi Zachodniey znayduiącego się po zmarłym C. K. werbowniczey kommendy w Biały nad Bugiem Poruczniku Willibaldzie de Raschau pozostałego zezwolił. — Wszystim przeto, ktorzy do wspomnionego zadłużonego pretensye iakie formować zamyślaia, zaleca się tym Edyktem: ażeby w przeciągu Sześciu Miesięcy to iest: do dnia 7 Lipca 1803 roku zgłoszenie swoiey pretensyi w sposobie formalney żałoby czyli akcyi, przeciw zastępcy tey massy konkursowey tuteyszemu prowincyonalnemu adwokatowi doktorowi Kregczykowi do Sądu tuteyszego *Judicium delegatum militare mixtum* nazwanego tym pewniey podali, i w teyże akcyi nietylko rzetelność pretensyi swoiey, ale oraz i prawo, na mocy którego w tey lub owey klassie umieszczeni bydź pragną, udowodnili; gdyż inaczey po upłynionym terminie wyznaczonym nikt więcey słuchanem nie będzie, i owi, którzy z pretensyami swemi aż do czasu owego nie zgłoszą się, co do wszelkiego w Galicyi Zachodniey znayduiącego się maiątku po rzeczonym zadłużonym pozostałego, bez wyiątku odkazani zostaną, nawet w ten czas, gdyby im istotnie prawo wynadgrodzenia sobie należało się, albo gdyby nawet własney swoiey rzeczy z massy pretendować mogli, albo gdyby nawet ich pretensya na dobrach nieruchomych zadłużonego obwarowana była: że więc takowi wierzyciele, gdyby do tey massy co winni byli, taki dług pomimo prawa wynadgrodzenia, własności, albo zastawu czyli hypotheki, któreby im za zgłoszeniem się służyło, do massy zapłacić przymuszeni będą. — W Krakowie dnia 7 Stycznia 1803 roku.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem Pana Kazimierza Piotrowskiego i Panią Usterbowski, iż po zmarłym Michale Piotrowskim na nich iako tuteyszy, oprocz innych współsukcessorow, doniesionych sukcessorow spadła sukcessya. Gdy zaś tuteyszym C. K. Sądom mieysce ich zamieszkania wiadome nie iest, więc im za obrońce tuteyszy adwokat Konopka iest przydany. Do nich zatym, to iest: do Pana Kazimierza Piotrowskiego i Pani Usterbowski należeć będzie, swe oświadczenie względem przyięcia tego dziedzictwa z dobrodzieystwem prawa i inwentarza albo też bez tego; lub wreszcie względem zrzeczenia się tey po zmarłym Michale Piotrowskim na nich spadłey sukcessyi w przeciągu roku iednego i sześciu tygodni tym pewniey do Sądow tuteyszych podać; gdyż inaczey pertraktacya tego maiątku z przydanym im kuratorem i innemi, co do zamieszkania wiadomemi sukcessorami stosownie do § 624 Prawa Cywilnego Części II. przedsięwziętą zostanie.

Gołaszewski.
Gruszecki.
Münch.

Z Rady C. K. Sadow Slach: Lubel: Galicyi Zachodniey
Dan w Lublinie d. 9 Listopada 1802.
Sahaneck.